I Księga Samuela

Rozdział 4

**1**. I zstało się w one dni, zebrali się Filistynowie na wojnę. I wyszedł Izrael przeciwko Filistynom ku bitwie, i położył się obozem u Kamienia pomocy. A Filistynowie przyciągnęli do Afek **2**. i szykowali wojsko przeciw Izraelowi. A potkawszy się, tył podał Izrael Filistynowi i pobito w onym potkaniu wszędzie po polach jako cztery tysiące mężów. **3**. I wrócił się lud do obozu, i rzekli starszy z Izrael: Przecz nas dziś JAHWE poraził przed Filistyny? Przynieśmy do siebie z Silo skrzynię przymierza PANSKIEGO a niech przyjdzie między nas, że nas wybawi z ręki nieprzyjaciół naszych. **4**. Posłał tedy lud do Silo i wzięli stamtąd skrzynię przymierza JAHWE zastępów siedzącego na Cherubiniech; a byli dwa synowie Heli z skrzynią przymierza Bożego, Ofni i Finees. **5**. A gdy przyszła skrzynia przymierza PANSKIEGO do obozu, krzyczał wszytek Izrael głosem wielkim i rozlegało się po ziemi. **6**. I usłyszeli Filistynowie głos wołania, i rzekli: Co to za głos krzyku wielkiego w obozie Hebrejskim? I dowiedzieli się, że skrzynia PANSKA przyszła do obozu. **7**. I zlękli się Filistynowie, rzekąc: Przyszedł Bóg do obozu. I wzdychali, mówiąc: **8**. Biadaż nam, bo nie była taka radość wczora i dziś trzeci dzień! Biada nam! Kto nas wybawi z ręki tych bogów wysokich? Ci są bogowie, którzy porazili Egipt wszelką plagą na puszczy. **9**. Umacniajcie się a bądźcie mężami Filistynowie, abyście nie służyli Hebrejczykom, jako i oni wam służyli. Umacniajcie się a bijcie się! **10**. Zwiedli tedy bitwę Filistynowie i porażon Izrael, i uciekł każdy do namiotu swego, i była porażka barzo wielka, i poległo z Izraela trzydzieści tysięcy pieszych. **11**. I skrzynię Bożą wzięto, i dwa synowie Heli umarli, Orni i Finees. **12**. A bieżąc mąż z Beniamin z wojska, przyszedł do Silo w on dzień, rozdarszy szatę a prochem głowę posypawszy. **13**. A gdy on przyszedł, Heli siedział na stołku, patrząc ku drodze. Bo się serce jego lękało o skrzynię Bożą. A on mąż skoro wszedł, powiedział miastu: i płakało wszytko miasto. **14**. I usłyszał Heli głos wołania, i rzekł: Co to za głos tej trwogi? A on pośpieszył się i przyszedł, i oznajmił Heli. **15**. Lecz Heli już miał dziewięćdziesiąt i ośm lat i oczy jego zaćmiły się były, i nie mógł dojźrzeć. **16**. I rzekł do Heli: Jam jest, którym przyszedł z bitwy, i jam, którym dziś uciekł z wojska. Któremu on rzekł: Cóż się zstało, synu mój? **17**. Odpowiadając on, który oznajmiał: Uciekł, pry, Izrael przed Filistynmi i zstał się wielki upadek w ludu, nadto i dwa synowie twoi umarli, Ofni i Finees, i skrzynia Boża wzięta jest. **18**. A gdy on pomienił skrzynię Bożą, spadł z stołka nazad u drzwi i złamawszy szyję umarł, bo był człowiek stary i letni. A on sądził Izraela czterdzieści lat. **19**. A niewiastka jego, żona Fineesa, była brzemienną i bliską porodzenia i usłyszawszy nowinę, że wzięta skrzynia Boża a iż umarł świekier jej i mąż jej, nachyliła się i porodziła; bo przypadły na nię bóle nagłe. **20**. A w samym momencie śmierci jej rzekły, które stały około niej: Nie bój się, boś urodziła syna. Która nie odpowiedziała im ani obaczyła. **21**. I nazwała dziecię Ichabod, mówiąc: Odjęta jest chwała od Izraela, bo wzięta jest skrzynia Boża, i dla świekra swego, i dla męża swego. **22**. I rzekła: Odjęta jest chwała od Izraela, dlatego że wzięta jest skrzynia Boża.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.